

Tomasz Głuchowski  
AMKL Wrocław  
ORCID 0000-0002-0623-0785

„Musica Ecclesiastica”  
19 (2024), s. 47–59



Zgłoszono: 25.02.2024  
Zrecenzowano: 22.05.2024  
Zaakceptowano: 07.06.2024

## UPOSAŻENIE ORGANISTÓW DEKANATU KROTOSZYŃSKIEGO W XVIII I XIX WIEKU W ŚWIETLE ZACHOWANYCH ARCHIWALIÓW

### STRESZCZENIE

W niniejszym artykule autor opisuje sposoby oraz wielkość wynagradzania organistów dekanatu krotoszyńskiego w XVIII i XIX w. Na potrzeby artykułu zostały przebadane archiwalia znajdujące się w zasobach Archiwów Archidiecezjalnych w Gnieźnie i w Poznaniu. Sytuacja organistów na przestrzeni dwustu lat była zmienna, wpływało na to wiele czynników, także tych zewnętrznych, np. w postaci zawirowań historycznych (rozbiory Polski). W artykule zwrócono uwagę na wielorakość stosowanych w obu stuleciach rozwiązań w celu zapewnienia godziwych warunków bytowania tej grupy zawodowej. Autor podjął próbę ukazania zarobków m.in. w kontekście ówczesnie panujących cen produktów żywnościowych. Z jednej strony wydaje się, że uposażenie oscyloowało z reguły na granicy średniego i minimalnego wynagrodzenia, z drugiej jednak szukano także rozwiązań systemowych, mających wpływ na lepsze warunki płacowe, pozwalające na godziwe życie.

## REMUNERATION OF THE ORGANISTS OF THE KROTOSZYŃ DECANATE IN THE 18TH AND 19TH CENTURIES IN THE LIGHT OF PRESERVED ARCHIVES

### SUMMARY

This article describes the methods and amounts of remuneration for organists of the Krotoszyn deanery in the 18th and 19th centuries. For the purposes of the article, archival materials from the Archdiocesan Archives in Gniezno and Poznań were examined. The situation of organists has changed over the course of two hundred years, influenced by many factors, including external ones, e.g. historical turmoil (partitions of Poland). The article draws attention to the variety of solutions used in both centuries to ensure decent living conditions for this professional group. The author attempted to establish earnings, among other things, in the context of the then prevailing prices of food products. On the one hand, it seems that the salary was usually

on the verge of the average and minimum wage, but on the other hand, systemic solutions were also sought that would influence better wage conditions that would allow for a decent life.

**Słowa kluczowe:** uposażenie, organiści, Krotoszyn.

**Keywords:** remuneration, organist, Krotoszyn.

Problematyka wynagradzania muzyków kościelnych niewątpliwie jest bardzo frapująca. Wśród osób zainteresowanych nią niejednokrotnie wzbudza z jednej strony uśmiech, zażenowanie, niekiedy politowanie, z drugiej zaś zdarzają się reakcje zachwytu i niedowierzania, że system wynagradzania może jednak działać profesjonalnie. W niniejszym artykule autor pragnie skupić się jednak nie na czasach współczesnych, lecz przeszłych, i zgłębić tematykę w oparciu o dokumenty zachowane w Archiwach Archidiecezjalnych w Poznaniu (dalej: AAP) oraz w Gnieźnie (dalej: AAG). Czasowy i geograficzny zakres badań i rozważań ograniczony został do dwóch stuleci (XVIII i XIX w.) oraz wybranych parafii dekanatu krotoszyńskiego, wówczas znajdującego się w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>1</sup>. Wybór ten, czysto subiektywny, podyktowany został lokalnym patriotyzmem, autor jest bowiem rodowitym krotoszynianinem i mimo związania się z Wrocławiem, tzw. mała ojczyzna była, jest i zawsze będzie bliska jego sercu.

Z analizy uzyskanego w drodze kwerendy materiału nasuwa się jasny wniosek, że najwięcej informacji odnośnie do przedmiotowego zagadnienia znajduje się w aktach wizytacyjnych parafii oraz księgach przychodów i rozchodów tychże. Sporo cennych informacji odnajdziemy także w niepublikowanych dotąd pracach dwóch księży<sup>2</sup>. Odnośnie do pierwszej grupy źródeł (akt wizytacyjnych) zauważamy różną ich proveniencję, ponieważ wizytacje były niekiedy przeprowadzane przez biskupów, a niekiedy przez ich pełnomocników – dziekanów. Interesująca nas treść zazwyczaj znajduje się w podpunkcie opisującym stan ekonomiczny kościoła i poszczególnych ołtarzy (altarii). W grupie drugiej daje się zauważyć wyraźny wpływ rygoru administracji pruskiej (zwłaszcza w 2. połowie XIX w.): bardzo precyzyjnie opisywane są rozmaite wydatki i przychody. Prace badawcze wspomnianych księży są także cenne z tego powodu, iż opierają się na archiwaliach i zawierają cenne informacje (z reguły już przetłumaczone z łaciny czy języka niemieckiego). Wszystkie powyższe typy źródeł wzajemnie się uzupełniają i wnoszą wiele nowych informacji.

Na potrzeby niniejszego opracowania dokonano wstępnego podziału materiału analitycznego według kryterium czasowego i geograficznego. Zatem na początku zo-

<sup>1</sup> B. KUMOR, *Granice archidiecezji gnieźnieńskiej w tysiącleciu (1000–1939)*, „Prawo Kanoniczne” 9 (1966), 3–4, s. 13.

<sup>2</sup> A. PIŚCZEK, *Dzieje parafii Benice*, AAP, maszynopis, sygn. II/092; F. BŁĄŻEJEWSKI, *Dzieje kościoła po-trynitarskiego i parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie*, Krotoszyn 1980 (Biblioteka Muzeum Regionalnego w Krotoszynie, maszynopis, sygn. 1238); TENŻE, *Kronika parafii i kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie*, Krotoszyn 1977 (archiwum prywatne autora, kserokopia maszynopisu).

staną przytoczone informacje odnośnie do uposażenia organistów w XVIII w. w administracyjnym centrum omawianego dekanatu, czyli Krotoszynie<sup>3</sup>. W mieście tym, założonym w 1415 r. przez Macieja Wierzbietę z rodu Krotoskich na mocy przywileju nadanego przez Władysława Jagiełłę za męstwo okazane w bitwie pod Grunwaldem, w XVIII w. funkcjonował główny ośrodek parafialny, znajdujący się przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela. Świątynia ta, przeznaczona pierwotnie dla Braci Czeskich, wybudowana została w latach 1592–1597 staraniem dziedzica Krotoszyna, Jana Rozdrażewskiego. Po śmierci fundatora, od 1601 r. przeszła w ręce katolików. Ponadto w wieku XVIII istniały w mieście świątynie: barokowa z lat 1767–1774 oo. trynitarzy (w dawnym miejscu pierwotnego kościoła parafialnego z 1415 r.), kościół szpitalny (z XVI w.) i kościół filialny na tzw. Starym Krotoszynie (z XIV w.)<sup>4</sup>.

W opisie wizytacyjnym kościoła farnego z 1719 r. znajduje się wzmianka o istnieniu „organum bonum” oraz że „Matutinum, Missa summa et Vesperae cantatur semper”<sup>5</sup>. Dalsze zdania przynoszą interesujące informacje w świetle tytułowego zagadnienia (fot. 1):

Fovet Ministros Ecclesiae, videlicet Organarium Bacalaureum, Musicos artificiales duos, et Campanatorem, bonae famae, et diligentes in suis Officijs. Hic Organarius habet proventum. 1<sup>mo</sup>. Targowe Fori et nundinarum, quod importat florenos octuaginta. Item habet fundum na Dębowcu alias hortum. Item conseminat portionem agri Praeposituralis a Domino Praeposito ratione Votivarum *Cibavit, Humiliavit* et *Lucae* quotannis percipit florenos viginti duo. Item a quinque confraternitatibus singulis per florenos duodecem annuatim. Item votivae frequenter a quibus percipit accidenta. Item a funeralibus a *Veni Creator* etc. Item a Contubernijs, quae sunt duodecem et quodlibet quolibet quartali curat fieri pro defunctis Confratribus cantatum sacrum. Item pro strena, pro Festo Circumcisionis Domini, et pro Nativitate Christi una cum Sacerdotibus associatus circuit et percipit certum quantum. Item a Judaeis pro festo circumcissionis talae coloniensis ulnas duodecem et annuatim quatuor libros papyri, et quatuor assaturas bubulae carnis pro quolibet quartali unam computando. Item pro Nativitate Christi et Paschale per unam assaturam bubulae carnis a Judaeis, diebus festivis et Dominicis prandia ad mensam Praepositi, aromatum aliquorum per quadrantem ponderis a Judaeis bis in Anno<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Krotoszyn (niem. *Krotoschin*) – miasto w województwie wielkopolskim, siedziba powiatu krotoszyńskiego i gminy Krotoszyn. W XV w. Krotoszyn należał do rodu Krotoskich. Krotoszyn położony jest na Wysoczyźnie Kaliskiej, w południowej Wielkopolsce, około 108 km na południe od Poznania i około 26 km na zachód od Ostrowa Wielkopolskiego. Według danych z 31 grudnia 2019 r. miasto liczyło 28 804 mieszkańców.

<sup>4</sup> Oprócz świątyń katolickich istniały jeszcze: synagoga oraz zbór ewangelicki, wybudowany pod koniec XVIII w.

<sup>5</sup> AAG wiz. 11/1719, wizytacja archidiaconatu kaliskiego przez Jana Gałczyńskiego, wizytacja kościoła parafialnego w Krotoszynie, dnia siódmego, miesiąca czerwca, sygn. wiz. 11. A Cons. 52, s. 204–205.

<sup>6</sup> *Tamże*.

um solvere volunt.  
 Supra scriptus Praepositus habet Breviarium, Lubricellam et alios libros  
 competentes, confitetur sepius et celebrat ac praedicat, De vita et  
 moribus habet bonum testimonium a Parochiano, et nullus sine la-  
 crima entis decepsit, nihil alienatum ab Ecclesia, est bonus Aconemus,  
 per se administrat temporalia, non de pactat ab administratione Sacramen-  
 torum, Matutinum, Missa summa et Vesperis cantantur semper.  
 Sont Ministros Ecclesie, videlicet Organarium Baccalaurcum, Musico  
 artificiales duos, et Campanatorem, Pond famel, et Diligentis in suis  
 Officijs. Hic Organarius habet proventum, Item Targowe Torj et nun-  
 dinarum, quod importat florenos octuaginta, Item habet quendam  
 na Distorcu alias hortum. Item concemnat portionem agri Praepositu-  
 ralis a Dno Praeposito ratione Votivarum Cibavit, Humiliavit, et uel  
 quotannis percipit florenos viginti duo. Item a quinq Congraternitatis  
 singulis per florenos duodecim annuatim. Item votiva frequentis  
 a quibus percipit accidentia Item a funeralibus a Veni Creatoris  
 Item a Contubernijs quod sunt duodecim et quolibet quolibet quartuali  
 curat fieri pro defunctis Congratribus cantatum Sacrum. Item pro  
 pro festo Circumcisionis Domini, et pro Nativitate Christi una cum sacer-  
 dotibus associatus circuit et percipit certum quantum. Item a Iudis pro  
 festo Circumcisionis teld Colonienois ulinas duodecim et annuatim qua-  
 tuor libras papyri, et quatuor gaturas bubule carnis pro quolibet  
 quartuali unam computando. Item pro Nativitate Christi et Purba-  
 tie per unam gaturam bubule carnis a Iudis, diebus festis et  
 Dominici prandia ad mensam Praepositi, aromatum aliquorum per  
 quadrantem ponderis a Iudis bis in Anno.

Fot. 1. Akta wizytacyjne parafii farnej w Krotoszynie, 1719, s. 205. AAG wiz. 11/1719, sygn. A Cons. 52. Wizytacja archidiaconatu kaliskiego przez Jana Gałczyńskiego. Kserokopia w archiwum autora.

Z powyższego tekstu można wysnuć dosłowny wniosek, że organista, będący również nauczycielem, ma dochody, do których zaliczały się następujące składniki: „Opłaty targowe i z jarmarków, z których przekazują osiemdziesiąt florenów. Posiada również folwark na Dębowcu, a ponadto ogród. Podobnie obsiewa część ziemi księdza prepozyta, który z racji uczestnictwa w mszach wotywnych Cibavit, Humiliavit oraz o św. Łukaszu (Lucae) wypłaca mu 22 floreny rocznie. Również od pięciu bractw po dwanaście florenów rocznie. Również częste wotywy, z których otrzymuje akcydensy. Podobnie z pogrzebów, ślubów (Veni Creator). Również od towarzyszt [być może chodzi o cechy], których jest dwanaście, i co kwartał któreś z nich dba o to, aby za zmarłych Konfratrów odprawiono mszę świętą śpiewaną. Podobnie, podarunki z okazji z okazji Nowego Roku, czyli w dzień Święta Obrzezania Pańskiego, a na święta Bożego Narodzenia chodzi w towarzystwie Kapłanów [kolęda] i otrzymuje pewną kwotę. Także od Żydów na Święto Obrzezania dwanaście łokci sukna kolońskiego i cztery funty papieru rocznie oraz cztery pieczenie wołowe, po jednej na każdy kwartał [roku]. Podobnie na Boże Narodzenie i Wielkanoc jedną pieczeń wołową od Żydów, w dni świąteczne i niedziele posiłki przy stole przełożonego, ćwierć

wagi po jednym kwadrancie [dawna miara] niektórych przypraw od Żydów dwa razy w roku”<sup>7</sup>.

Kolejny dokument, z 1728 r., także dość jednoznacznie określa pensję organisty i dzwonnika (jednocześnie także zakrystiana: *Campanator seu Sacristianus*): „Salarium omnes sunt bonae famae”<sup>8</sup>. Analiza dalszego tekstu potwierdza wszystkie informacje z poprzedniej wizytacji i wykazuje identyczne składowe wynagrodzenia, które nie uległy zmianie.

Akta wizytacji dekanalnej z 1762 r.<sup>9</sup> nie wnoszą istotnych informacji odnośnie do uposażenia organistów, znajduje się w nich jednak kilka informacji na temat instrumentarium oraz muzyków. Sporo nowych informacji przynosi dopiero dokument z roku 1790. Wymienia on z imienia i nazwiska osoby posługujące przy kościele. Poniżej fragment dotyczący organisty (fot. 2):

Organista jest Stefan Radziszewski lat mający 60. Służy temu kościołowi lat 35 dobrze się ze wszystkim zachowując. Pomieszkanie ma swoje własne. Dochody ma od urzędu złt 80, od synagogi krotoszyńskiej złt 54, od miasta Krotoszyna złt 40 a to za targowe podczas jarmarków na które dany jest przywilej kościołowi farnemu roku 1613 a to na reperację kościoła. Od każdego X. Altarzysty złt 11 co uczyni od wszystkich na rok 53. Od każdej mszy żałobnej, w suchedni złt 1 gr 15 i od innych zakupionych. Za kurs złt 40<sup>10</sup>.

Organista jest Stefan Radziszewski lat mający 60. Służy temu kościołowi lat 35 dobrze się ze wszystkim zachowując. Pomieszkanie ma swoje własne. Dochody ma od urzędu złt 80, od synagogi krotoszyńskiej złt 54, od miasta Krotoszyna złt 40 a to za targowe podczas jarmarków na które dany jest przywilej kościołowi farnemu roku 1613 a to na reperację kościoła. Od każdego X. Altarzysty złt 11 co uczyni od wszystkich na rok 53. Od każdej mszy żałobnej, w suchedni złt 1 gr 15 i od innych zakupionych. Za kurs złt 40.

Fot. 2. Akta wizytacji kościelnej parafii krotoszyńskiej; stan osobisty duchowieństwa i służby kościoła Farnego i szpitalnego Krotoszyńskiego (3 grudnia 1790), sygn. wiz. 86 s. 101. Kserokopia w archiwum autora.

Dokument ten jest o tyle istotny, ponieważ dowiadujemy się z niego także o zarobkach innych osób zatrudnionych w parafii krotoszyńskiej: zakrystiana, kalikanta i dyrektora szkoły. Na ich tle w kwestii uposażenia organista wysuwa się na czoło. Roczne stałe jego zarobki wynosiły 227 zł. Można wstępnie przyjąć, że mógł w sumie zarobić rocznie ponad 300 zł (dodając do 227 owe 40 zł za kurs<sup>11</sup> oraz wpływy z pozostałych mszy).

<sup>7</sup> Konsultacja tłumaczenia: Krzysztof Bekieszczyk.

<sup>8</sup> AAG, Akta wizytacji kościelnej parafii krotoszyńskiej (1728), sygn. wiz. 14, s. 172.

<sup>9</sup> AAP, Akta odbycia wizyty dekanalnej w dekanacie krotoszyńskim w Baszkowie, Sulmierzycach, w Wyganowie, Kobylinie, Kobiernie, Zdunach i Krotoszynie (1762), sygn. KA 15330.

<sup>10</sup> AAG, Akta wizytacji kościelnej parafii krotoszyńskiej; Stan osobisty duchowieństwa i służby kościoła Farnego i szpitalnego Krotoszyńskiego (3 grudnia 1790), sygn. wiz. 86, s. 101.

<sup>11</sup> Prowizja od kursu była dzielona na czterech altarzystów, organistę, zakrystiana i kalikanta. Tamże,

Dla zobrazowania siły nabywczej ówczesnych pieniędzy warto porównać ceny niektórych produktów, przy czym należy pamiętać o dwóch kwestiach. Primo: ówczesny złoty polski równał się 30 groszom. Secundo: ceny produktów i usług różniły się w zależności od miejscowości. Na potrzeby niniejszego studium uśrednione zostały ceny z Gdańska, Krakowa i Warszawy. Zatem około roku 1790 średnia cena tzw. ćwierci mięsa wołowego wynosiła ok. 10 zł, beczki piwa – 14 zł (ok. 270 l), kopy jaj – 2 zł, a trzewików – 4,5 zł<sup>12</sup>. Wydaje się więc, że zarobki organisty pozwalały na w miarę godziwe utrzymanie. Pamiętajmy także o tym, że jadano głównie kasze, zboża, potrawy mączne, owoce i warzywa, rzadziej nabiał, natomiast mięso sporadycznie gościło na stołach. Buty z reguły kupowano raz w roku lub rzadziej, a odzież często musiała służyć latami. Niech wybrzmi jako ciekawostka informacja, że kalikant farny co dwa lata otrzymywał od miasta kozuch i buty<sup>13</sup>.

Kolejnym ważnym ośrodkiem miejskim dekanatu, oddalonym od Krotoszyna ok. 16 km w kierunku Rawicza i Leszna, był Kobylin<sup>14</sup>. W XVIII w. istniał tu ośrodek parafialny przy kościele pw. św. Stanisława (świątyni wzniesionej w latach 1512–1518 i przebudowanej w 1782 r.). Ponadto od 1456 r. działali tu oo. bernardyni (barokowy kompleks budynków klasztornych pochodzi z 1. połowy XVIII w.). Istniał także kościół szpitalny pw. Świętego Ducha, rozebrany w XIX w.

Jednym z interesujących dokumentów z XVIII w., w których znajdują się adnotacje odnośnie do organistowskich dochodów, jest *Regestr wydatków do różańca w kościele kobylińskim*<sup>15</sup>. W źródle tym, obejmującym niemal całe stulecie, znajduje się szereg zapisków dotyczących przedmiotowego zagadnienia. Na przykład w roku 1711 w rubryce „wydatek na potrzeby różne do Bractwa Różańca Świętego” widnieje: „dałem organiście [za] Suche Dni flor. 3”. Z kolei w 1727 r. – „organiście Suche dni – zło[tych] 12”. W r. 1728 – „organiście na rok zł 12, item organiście za lat dwie 24”. W 1777 r. odnotowana jest kwesta różańcowa z adnotacją: „na Suchodzienne organiście (...) 12 zł 15 gro[szy]”, a w r. 1782 – „organiście 2 zł 15 gr”. Wymienione kwoty nie stanowiły oczywiście pełnego uposażenia organisty, były jedną ze składowych rocznego wynagrodzenia.

Również w aktach wizytacyjnych parafii kobylińskiej odnaleźć można wzmianki finansowania organisty. Tak oto w aktach wizytacyjnych z 1720 r. odnotowano: „Ministri Ecclesia fovet, Organarium et Campanoterem gros Salariat, bonae famae”<sup>16</sup>.

„Kurs (...) czyli Officium parvum de Beata, na to jest Fundacya uczyniona (...) Summy wszystkiego zł 23200. (...) Prowizya zaś od tych summ pomienionych dzieli się na osób siedem”, s. 97.

<sup>12</sup> Zob. *Historia Polski w liczbach*, t. 2, red. F. KUBICZEK, oprac. A. WYCZAŃSKI, Warszawa 2006, s. 23–51.

<sup>13</sup> AAP, sygn. wiz. 86, s. 102.

<sup>14</sup> Kobylin był prywatnym miastem szlacheckim lokowanym w 1303 r.

<sup>15</sup> AAP, *Inwentarium rerum et Summarium SS. Rosarii Ecclesiae Par. Kobylinensis* (XVIII w.), sygn. Pa 195/009.

<sup>16</sup> AAP, Kobylin, *Wizyta generalna kościoła w Kobylinie przez Franciszka Kraszkowskiego* (1720), sygn. Pa 195/015.

Dokładnie ta sama treść została powtórzona w dokumencie z roku 1743<sup>17</sup>. Natomiast w akcie wizytacyjnym z roku 1762 wspomniano o organiście Tomaszu Mintowiczu posiadającym ogród przynoszący dochód w wysokości 40 florenów<sup>18</sup>. Wiele informacji dostarcza też dokument z roku 1790:

Organista jest Feliks Mizgalski. Młodzian lat mający 18. Służy Rok ieden i dobrze się we wszystkim zachowuje. Dzwoniarz Chryzostom (...). Na tych sług jest Fundacya iak wspomina X. Brysiewicz w Pismach swoich Ogród przed Bernardynami nadany od WP Jerzego Konarskiego Dziedzica Kobylińskiego Roku 1660. Ten teraz ogród odebrało miasto na siebie i płacić tym sługom kościelnym zobowiązało się. Domostwo ma także organista na wale za cmentarzem o iednei izbie szkodłami, czyli gontami już potrzebujące reperacyi<sup>19</sup>.

Poza tym organista miał dochodu rocznego 56 zł z wotyw (od altarzystów)<sup>20</sup>.

Przyjrzyjmy się teraz sytuacji w kilku pomniejszych parafiach dekanatu krotoszyńskiego, nadal w roku 1790.

W parafii Kobierno (wieś) organistą był „Jakub Stefański, żonaty, lat mający 53, służy kościołowi lat 5 i dobrze się zachowuje”<sup>21</sup>. Wizytator odnotował także, iż „fundacyi na niego nie masz żadnej”, natomiast od proboszcza dostawał rocznie 40 zł. Zastępował też dyrektora szkoły.

W parafii Wyganów (wieś) działał niejaki „Wawrzyniec Zbylicki lat mający 60, którego swoim czynszem nie mając żadnej fundacyi utrzymuje X. Pleban. Służy temu kościołowi lat 5, zachowuje się we wszystkim dobrze”<sup>22</sup>. Wynagrodzenie organisty wynosiło 47 zł, do tego otrzymywał po kwarcie (*viertel*) żyta, grochu, taterki (gryki), prosa i owsa. Tu także organista zastępował dyrektora szkoły.

W Baszkowie (wieś) organista otrzymywał rocznie 50 zł. Był nim Jakub Radziszewski, żonaty, mający lat 66. Jak zapisano w aktach: „Służy wiernie, pilnie, statecznie temu kościołowi lat 10. Fundacyja na etacie roli z łączką wiecznymi czasy zapisaną przez wyżej wspomnianego Jana Plutowicza sołtysa Baszkowskiego uczyniona i sumę złotych polskich 1000 [sic!], od której bierze różnicę zapisaną przez Prześwietnego X. Pelczyńskiego plebana Baszkowskiego”<sup>23</sup>.

W Zdunach (miasto) organista otrzymywał rocznie od księdza tylko 9 zł. Był nim Michał Radziszewski, żonaty, lat mający 45, który „Służy temu kościołowi lat 2 wierne i pilnie w sztuce swojej dokładny. Fundacyja na pomieszkanie z ogrodem i sto-

<sup>17</sup> AAP, Kobylin, *Wizyta generalna przez Tomickiego* (1743), sygn. Pa 195/016.

<sup>18</sup> AAP, Kobylin, *Visitatis Ecclesiae Parochialis in oppido Kobylin per Antonium Wyczalkowski* (1762), sygn. Pa 195/018, s. 4.

<sup>19</sup> AAP, Kobylin, *Wizyta generalna kościoła farnego przez X. Ignacego Taubę* (1790), sygn. Pa 195/020, s. 16.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 11.

<sup>21</sup> AAP, *Wizytacja generalna dekanatu krotoszyńskiego przez Stefana Łubieńskiego* (1790), sygn. AV 53, mf. 778.

<sup>22</sup> *Tamże*.

<sup>23</sup> *Tamże*.

dołą przy drodze kobylińskiej, rolę w polu z łąkami przyległymi. Nadto od ołtarzy Aniołów Stróżów bierze zł 9, od Matki Boskiej Bolesnej zł 9, z kaplicy Opatrzności Bożej zł 24<sup>24</sup>. Ponadto w dokumencie odnotowana została informacja o wyremontowaniu domu dla organisty.

W Sulmierzycach (miasto) pensja roczna wynosiła 40 zł, ponadto z kościoła szpitalnego organista otrzymywał dodatkowo 16 zł. W pobliskim Chwaliszewie organistą był „uczciwy Jan Zakrzewski lat mający 30, żonaty, służy temu kościołowi lat dwa, dobrze się zachowujący. Fundacyi na niego nie masz tylko (...) ks. Proboszcz daie mu 40 zł i Miasto 20 i żywność. Pomieszkanie ma z ogrodem”<sup>25</sup>. W świetle pełnego tekstu akt wizytacji kościołów w Sulmierzycach i Chwaliszewie można wysnuć wniosek, że chodzi o tego samego organistę, pomimo że w opisie parafii sulmierzyckiej nie był on wymieniony z imienia i nazwiska<sup>26</sup>.

Widać więc, że poziom zarobków organistów dekanatu krotoszyńskiego w XVIII w. był zróżnicowany. Ich wysokość była uzależniona na pewno od zamożności i typu parafii (miejska, wiejska). W sporej części, z reguły tam, gdzie uposażenie kościelne było niewystarczające, organista posiadał dochody z tzw. fundacji (role, ogrody), a nierzadko i lokum (własne lub parafialne). Wysokość oraz system wynagrodzeń nie były jednolite, choć niektóre składowe dają się umieścić pod wspólnym mianownikiem.

Początek XIX stulecia zastał dekanat krotoszyński w innej rzeczywistości. Po trzecim rozbiore Polski znalazł się on w zaborze pruskim. Jednak zanim na dobre zapanowały w nim zwyczaje nowego państwa, upływie jeszcze kilka dziesięcioleci. Analizując akta wizytacyjne z 1800 oraz 1816 r., nadal w obiegu pieniężnym zauważa się złote polskie. Przy tym w niektórych przypadkach, jak np. w krotoszyńskiej farze, niestety nie dają się zauważyć nawet niewielkie podwyżki uposażeń w stosunku do roku 1790. Organista w roku 1800 wciąż otrzymywał 80 zł plus pozostałe dochody z mszy wotywnych (od altarzy<sup>27</sup>).

Organicie w Kobylinie wpływy z wotywu wzrosły z 16 do 18 zł, co dawało mu łączny dochód 58 zł<sup>28</sup>. W zestawieniu wydatków parafii w Kobiernie oprócz kwoty 60 zł pojawia się informacja o otrzymywaniu przez organistę 20 miar żyta i owsa<sup>29</sup>.

Wyjątkowo na tym tle przedstawia się kwestia uposażenia organisty w Wyganowie, w którym, jak wcześniej zaznaczono, organista utrzymywany był przez proboszcza i w dokumencie nie podano wysokości kwot. Natomiast w aktach wizytacyjnych

<sup>24</sup> *Tamże.*

<sup>25</sup> *Tamże.*

<sup>26</sup> Odległość pomiędzy kościołami w Sulmierzycach i Chwaliszewie wynosi 4,5 km.

<sup>27</sup> AAP, *Wizytacja dekanatu krotoszyńskiego przez Macieja Walentego Przygodzkiego (1800)*, sygn. AV 55, mf. 778.

<sup>28</sup> *Tamże.*

<sup>29</sup> W oryginale: *modios. Tamże.*



z roku 1800 odnotowana została kwota 120 zł na pensję i prowiant roczny dla organisty, który nie ma fundacji<sup>30</sup>.

Archiwalia z roku 1816 nie przekazały zbyt wielu informacji o wysokości zarobków. Niemniej w kilku przypadkach odnajdziemy w nich informacje zarówno personalne, jak i te dotyczące omawianego zagadnienia. Tak oto w Kobiernie „organista Józef Stefański, lat 50, znający kunszt i ceremonie, pilny w swojej powinności, obyczajów dobrych”, otrzymywał „za sługi z ordynaryą 200 zł”<sup>31</sup>. W Kobylinie organista oprócz zboża otrzymywał 40 zł, nadto 10 zł z wotywu i 10 zł z kościoła szpitalnego<sup>32</sup>, w Zdunach – 18 zł (prócz roli uprawnej oraz wpływów z akcydensów i kaplicy)<sup>33</sup>. W farze krotoszyńskiej dochody z wotywu z każdego z czterech ołtarzy wynosiły 11 zł i 15 gr, co stanowiło niewielki wzrost w stosunku do 1790 r.<sup>34</sup>

Reformy administracyjne wprowadzane przez rząd pruski w latach 30. XIX w. miały wpływ także na system zatrudniania pracowników kościelnych. Częstym zwyczajem stało się łączenie zawodu organistowskiego z nauczycielskim, szczególnie w mniejszych ośrodkach. Pozwalało to na zwiększenie uposażenia i bardziej godziwe warunki bytowe.

Wizytacja dekanalna w roku 1836 wykazała, że w parafii Wyganów „nauczyciel naucza układania głosek, czytania i religii (...) powyższy nauczyciel jest zarazem i organistą”<sup>35</sup>. Ów człowiek nadal posiadał rolę, co odnotowano w zestawieniu gruntów kościelnych także w kolejnym dokumencie – z 1838 r.<sup>36</sup>

Z kolei w Benicach (1836) nauczyciel-organista mieszkał w budynku szkolnym, gdyż nie było osobnego domu dla niego. W tym miejscu warto się zatrzymać nieco dłużej i przytoczyć sporo interesujących informacji:

Był więc Tomasz Warszczyński w Benicach organistą i pierwszym od założenia zgodnie z rozporządzeniami państwa pruskiego, tamże szkołą nauczycielem (...) Emolumenta<sup>37</sup> nauczyciela były 40 talarów, 30 wiertel z zboża, 7 sążni drzewa, 2 morgi ogrodu i pomieszkanie<sup>38</sup>.

Jak wykazuje wcześniejszy raport wydatków, z roku 1831, organista „dostawał utrzymanie z mojej kieszeni [tj. proboszcza] – 10 talarów” oraz „10 wiertel żyta, i nieco ponad 1 wiertel grochu, pszenicy i jęczmienia”<sup>39</sup>.

<sup>30</sup> „Organario, pro quo nulla fundatio, cum Salario et victaliby”. *Tamże*.

<sup>31</sup> AAP, *Wizytacja dekanatu krotoszyńskiego przez Teodora Mikstackiego* (1816), sygn. AV 56, mf. 778.

<sup>32</sup> *Tamże*.

<sup>33</sup> *Tamże*.

<sup>34</sup> *Tamże*.

<sup>35</sup> AAP, Wyganów, *Akta wizytacji dekanalnej kościoła w Wyganowie* (1836), sygn. PA 455/004.

<sup>36</sup> *Tamże*.

<sup>37</sup> Ogólnie na wynagrodzenie w darach natury.

<sup>38</sup> A. PI SZCZEK, *Dzieje parafii Benice*, s. 180.

<sup>39</sup> AAP, Benice, *raport wydatków* (10 sierpnia 1832), wizytacja 1831, sygn. KA 10697.

W roku 1855 Szczepan Bardziński, benicki nauczyciel-organista, mógł liczyć na następujące dochody: z tytułu nauczania otrzymywał od katolików 59 talarów, 29 groszy, 4 fenigi, a od protestantów – 13 talarów, 20 groszy<sup>40</sup>. Do tego dochodziły jeszcze płody rolne (żyto w wysokości wspólnej dla obu wyznań – ponad 37 wiertel)<sup>41</sup>. Z tytułu pełnienia urzędu organisty otrzymywał snopkowe od gospodarzy – 12 talarów, dobrowolne ofiary za spisanie ludności do spowiedzi wielkanocnej – 3 talary, akcydensy od ślubów, chrztów i pogrzebów – 10 talarów, od proboszcza – 6 talarów oraz 9 talarów jako równowartość płodów rolnych (za 6 wiertel żyta, 1 jęczmienia, 1 grochu i pół jęczmienia, co w sumie dawało nieco ponad 3 hektary)<sup>42</sup>. W sumie więc zarobki jego kształtowały się na poziomie 112 talarów<sup>43</sup>, co było wówczas kwotą plasującą ów dochód około przeciętnego wynagrodzenia. Jednocześnie w latach 1835–1873 przeciętne dochody wzrosły z 80–100 do 190–270 talarów rocznie<sup>44</sup> (w Poznaniu w latach 60. XIX w. 100 kg pszenicy kosztowało ok. 6 talarów, a żyta ok. 4 talarów<sup>45</sup>).

Od 1872 r. benickim nauczycielem-organistą był Marcin Gumienny. Jest to jednocześnie czas, kiedy w Niemczech przeprowadzona została reforma monetarna, w wyniku której wprowadzono markę<sup>46</sup>. W 1888 r. 100 kg pszenicy kosztowało niecałe 20 Mk, żyta – 15 Mk. Dochody organisty w parafii benickiej wyglądały wówczas następująco:

z ogrodów złączonymi z polami i ogrodami szkoły – 25 Mk, z fundacyj na msze św. śpiewane – 2,50 Mk, z dobrowolnych danin parafian (snopkowe, itd.) – 40 Mk, z akcydensów – 50 Mk, z dobrowolnej ofiata [sic!] proboszcza w zamian za zboże – 77,65 Mk, za pieczenie hostii z kasy kościelnej – 5 Mk. Razem: 200,15 Mk<sup>47</sup>.

Z kolei w Lutogniewie, położonym niedaleko Krotoszyna i Benic, w roku 1865

na organistę, który podług erekcji ma być zarazem nauczycielem, są zapisane na dominum Lutogniewo:

1. 2 i pół marki, za które płaci też dominum – 6 talarów,
2. Użytek z 9 mórg, 156 przętów roli około – 20 talarów,

<sup>40</sup> A. PISZCZEK, *Dzieje parafii Benice*, s. 183.

<sup>41</sup> Jeden wiertel (viertel) to ok. 55 litrów zboża.

<sup>42</sup> A. PISZCZEK, *Dzieje parafii Benice*, s. 184.

<sup>43</sup> Od 1826 do 1873 r. talar równy był 30 srebrnym groszom, równy 360 fenigom, równy 16,666 gramom srebra.

<sup>44</sup> D. ŁUKASIEWICZ, *Głód i nadmiar. Konsumpcja żywności w Prusach w XIX i pocz. XX w.*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2 (2018), s. 79.

<sup>45</sup> W podobnym czasie (1853–1869) organista w dawnym kościele potrynitarskim w Krotoszynie (świątynia ta pełniła wówczas funkcję kościoła parafialnego dla niemieckich katolików) otrzymywał 70 talarów, tj. blisko dolnej granicy średniego dochodu. Widać więc, że dochody organistów były zróżnicowane nawet w jednym dekanacie.

<sup>46</sup> Od 1873 r. marka niemiecka równała się 100 fenigom, równa była 0,358 g złota (1 talar równy był 3 markom niemieckim; 5 nowych fenigów równe było 6 starym fenigom).

<sup>47</sup> A. PISZCZEK, *Dzieje parafii Benice*, s. 186.

3. Procent od kapitałów 25 talarów... – 1 talar, 7 gr, 6 fenigów,
4. Snopkowe wynoszące około 14 mendli żyta, 6 mendli pszenicy<sup>48</sup>.

W księdze rachunkowej z lat 1884–1885 odnotowano zarobki organisty na poziomie 51 marek i 26 fenigów. Ich składowe to: pensja z dodatkiem z dominium lutogniewskiego i prowizją od legatu oraz dwie prowizje od kapitału abluicyjnego<sup>49</sup>. W księdze rachunkowej z kolejnych lat, 1888–1889, zachował się interesujący dopisek:

Do posady organistowskiej przywiązany jest oprócz gotówki użytek z roli organistowskiej, wynoszący 2 ha 48 arów. Organista pobiera nadto akcydensa za pewne czynności kościelne i ma również prawo pobierać od włościan z wyjątkiem atoli wsi Bożacina gdzie te daninę abluowano, tak nazwane „snopkowe”. Dotychczas posada organistowska złączoną była organicznie z nauczycielską i to ze szkodą obydwu instytucji, względnie kościoła i szkoły. Jest życzeniem parafii, aby ku większej wygodzie kościoła ustanowić osobnego organistę<sup>50</sup>.

Pod koniec XIX w. ogólna sytuacja materialna organistów zaczęła się polepszać, pensje zaczęły rosnąć. W dokumencie *Etat i rachunek kasy kościelnej kościoła w Kobylinie*, zatwierdzonym przez konsystorz generalny w Gnieźnie 29 sierpnia 1891 r., wyliczone zostały następujące składowe uposażenia organisty:

1. z altarii Aniołów Stróżów – 6 Mk,
2. z legatów 3,75 Mk, 2,00 Mk, 0,75 Mk, 0,50 Mk, 2,00 Mk, 1,50 Mk,
3. dodatek do pensji 150 Mk, proboszcz płaci ze swojej roli, do którego prawnie nie jest zobowiązany i bez precedensu na przyszłość,
4. oprócz tego organista pobiera wolne pomieszkание, użytek z gruntów organistowskich i ogrodu szpitalnego,
5. pensję 250 Mk z kasy kościelnej, część procentów od kapitałów mszalnych<sup>51</sup>.

Dla porównania: w kościele potrynitarskim w Krotoszynie w roku 1894 pensja organisty wynosiła 300 marek, natomiast na przełomie XIX i XX w. było to już 600 marek<sup>52</sup>.

Powyższa analiza uposażeń organistów dekanatu krotoszyńskiego w XVIII i XIX w. z konieczności jest niepełna. W podsumowaniu ponownie należy zwrócić uwagę na wielorakość stosowanych w obu stuleciach rozwiązań w celu zapewnienia godziwych warunków bytowania w tej grupie zawodowej. Z jednej strony wydaje się, że uposażenie oscylowało z reguły na granicy minimalnego wynagrodzenia, z drugiej jednak szukano także rozwiązań systemowych, pozwalających na wcielenie w życie ewangelicznej zasady: „Dignus operarius mercede sua”.

<sup>48</sup> AAP, *Akta dotyczące się wizyt dekanalnych* (1831–1866), Lutogńiew, sygn. KA 10221.

<sup>49</sup> AAP, Lutogńiew – *etaty i rachunki kościołów I* (1884–1885), sygn. KA 8233.

<sup>50</sup> *Tamże*.

<sup>51</sup> AAP, Kobylin – *etaty i rachunki kościołów III* (29 sierpnia 1891), sygn. KA 8134.

<sup>52</sup> F. BŁAŻEJEWSKI, *Dzieje kościoła po-trynitarskiego*, s. 83.

## LITERATURA

## Archiwalia

– Gniezno, Archiwum Archidiecezjalne

*Akta wizytacji kościelnej parafii krotoszyńskiej* (11/1719), wizytacja archidiaconatu kaliskiego przez Jana Gałczyńskiego, sygn. wiz. 11. A Cons. 52.

*Akta wizytacji kościelnej parafii krotoszyńskiej* (1728), sygn. wiz. 14.

*Akta wizytacji kościelnej parafii krotoszyńskiej; Stan osobisty duchowieństwa i służ kościoła Farnego i szpitalnego Krotoszyńskiego* (3 grudnia 1790), sygn. wiz. 86.

– Poznań, Archiwum Archidiecezjalne

*Wizytacja generalna dekanatu krotoszyńskiego przez Stefana Łubieńskiego* (1790), sygn. AV 53, mf. 778.

*Wizytacja dekanatu krotoszyńskiego przez Macieja Walentego Przygodzkiego* (1800), sygn. AV 55, mf. 778.

*Wizytacja dekanatu krotoszyńskiego przez Teodora Mikstackiego* (1816), sygn. AV 56, mf. 778.

Benice – *raport wydatków* (10 sierpnia 1832), wizytacja 1831, sygn. KA 10697.

Kobylin – *etaty i rachunki kościołów III* (29 sierpnia 1891), sygn. KA 8134.

Lutogńew – *etaty i rachunki kościołów I* (1884–1885), sygn. KA 8233.

*Akta dotyczące się wizyt dekanalnych* (1831–1866), sygn. KA 10221.

*Akta odbycia wizyty dekanalnej w dekanacie krotoszyńskim w Baszkowie, Sulmierzycach, w Wyganowie, Kobylinie, Kobiernie, Zdunach i Krotoszynie* (1762), sygn. KA 15330.

*Inwentarium rerum et Summarium SS. Rosarii Ecclesiae Par. Kobylinensis* (XVIII w.), sygn. Pa 195/009.

Kobylin, *Wizyta generalna kościoła w Kobylinie przez Franciszka Kraszkowskiego* (1720), sygn. Pa 195/015.

Kobylin, *Wizyta generalna przez Tomickiego* (1743), sygn. Pa 195/016.

Kobylin, *Visitatis Ecclesiae Parochialis in oppido Kobylin per Antonium Wyczałkowski* (1762), sygn. Pa 195/018.

Kobylin, *Wizyta generalna kościoła farnego przez X. Ignacego Taubę* (1790), sygn. Pa 195/020.

Wyganów, *Akta wizytacji dekanalnej kościoła w Wyganowie* (1836), sygn. PA 455/004.

PISZCZEK ALOJZY, *Dzieje parafii Benice*, maszynopis, sygn. II/092.

PISZCZEK ALOJZY, *Parafia w Starym Grodzie w latach 1572–1744*, Poznań 1985, maszynopis, sygn. I/159.

### Opracowania

BŁAŻEJEWSKI FELIKS, *Dzieje kościoła po-trynitarskiego i parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie*, Krotoszyn 1980 (Biblioteka Muzeum Regionalnego w Krotoszynie, maszynopis, sygn. 1238).

BŁAŻEJEWSKI FELIKS, *Kronika parafii i kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie*, Krotoszyn 1977 (archiwum prywatne autora, kserokopia maszynopisu).

*Historia Polski w liczbach*, t. 2, red. F. KUBICZEK, oprac. A. WYCZAŃSKI, Warszawa 2006.

KUMOR BOLESŁAW, *Granice archidiecezji gnieźnieńskiej w tysiącleciu (1000–1939)*, „Prawo Kanoniczne” 9 (1966), 3–4, s. 3–26.

ŁUKASIEWICZ DARIUSZ, *Głód i nadmiar. Konsumpcja żywności w Prusach w XIX i pocz. XX w.*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2 (2018), s. 65–88.